

Robert Gawliński, Nie stało się nic

Jeden dzień jedna noc
a w życiu jakby piękniej
byłem z nią parę chwil
było tak namiętnie
a teraz jestem tu
ludzi tłum a myśli takie dziwne
nie wiem czy sam tego chcę
lecz nikt tu nie jest winny

myślę, że nie stało się nic
myślę, że nie stało się nic

Już jakiś czas nie ma jej
tańczę, wódkę piję
może dziś to będziesz ty
przecież mama cię nie zbije
jesteśmy tu, ludzi tłum
a myśli dookoła
nie wiem czy sam tego chcę
chyba jedź do domu

myślę, że nie stało się nic
myślę, że nie stało się nic

Później gdzieś widziałem ją
znowu była z innym
krzyczał coś, szarpał ją
uciekła do windy
a teraz jestem tu, ludzi tłum
i znowu myśli dziwne
może bym mógł zostać z nią
i nikt tu nie jest winny

myślę, że nie stało się nic
myślę, że nie stało się nic